

# Emigranci a noc św. Bartłomieja

Jan Fazlagić

Co ma wspólnego Mikołaj Rey z wydarzeniami sprzed 440 lat? Mikołaj Rey był wybitnym polskim myślicielem a jednocześnie protestantem...

W 1572 roku, 23 sierpnia miało miejsce ważne wydarzenie w dziejach Europy nazwane nocą św. Bartłomieja. Był to pogrom hugenotów. Zorganizowało go kilku katolickich księży. Żołnierze królewskiej gwardii szwajcarskiej z nienacką napadli i razem z uzbrojonym na tę okazję tłumem paryżan zabili w ciągu dwóch dni ok. trzy tysiące hugenotów.

**Jak podaje wikipedia Hugenoci** - (fr. *huguenot*) to nazwa francuskich protestantów, głównie Kalwinów. Hugenoci pojawili się w latach 40. XVI wieku, gdy doktryna religijna Kalwina stała się popularna w Europie. Przywódca hugenotów Henry, król Nawarry, gdy został królem Francji wydał edykt nicejski (1598), który hugenotom przyznawał wolność wyznania. Ale zwalczali ich jeszcze Ludwik XIV w 1685 i jego następcy. Spowodowało to likwidację protestantyzmu zarówno jako organizacji kościelnej, jak i siły politycznej, rozwiązywanie zborów, banicje duchownych, przymusowe nawracanie na wiarę katolicką. Hugenoci wyemigrowali w dużej części do Anglii, Prus, Szwajcarii, Niderlandów, czego skutkiem było osłabienie Francji.

Szczególnie ta ostatnia informacja wymaga komentarza i zasługuje na refleksję. Hugenoci oprócz tego, że byli tzw. Innowiercami, byli także elitą intelektualną i ekonomiczną Francji. Mówi się, że potęga Prus i w konsekwencji powstanie Niemiec były wynikiem emigracji hugenotów do tego biednego, rolniczego kraju.

Historia uczy, że walka Państwa z mniejszościami zawsze prędzej czy później kończy się gorzej dla tego państwa niż dla mniejszości. Za każdym razem, gdy Państwo rozpoczyna walkę z „obcymi” („innymi”, „odmieńcami”), mniejszości po poniesieniu większych lub mniejszych strat ucieka z miejsca prześladowań. Złoty wiek polskiej państwowości przypada na okres rozwoju protestantyzmu w Polsce. W połowie XVI w wielu miastach królewskich w Rzeczypospolitej w radach miejskich przeważali protestanci a upadek Rzeczypospolitej w XVII wieku nałożył się z rozwojem kontrreformacji, emigracją wielu wybitnych polskich protestantów (uważa się, że słynny niemiecki matematyk Leibniz był synem polskich protestantów Lubniewickich, którzy uciekli z Polski z powodu prześladowań).

Przedostatnia ucieczka elit intelektualnych z Polski miała miejsce w roku 1968. Wyjechali wtedy z kraju tacy ludzie jak Roman Polański czy Zygmunt Bauman (słynny na cały świat polski socjolog). Wtedy stygmatem inności było pochodzenie żydowskie.

Obecnie polska elita intelektualna znajduje zatrudnienie w Wielkiej Brytanii po części właśnie dlatego, że nie znajdują Polsce sprzyjającego klimatu dla życia („duszą się”). Lekcja z historii Polski są więc oczywiste: aby wspierać rozwój naszego kraju powinniśmy uczynić nasz kraj przyjaznym dla „mniejszości”.

Hugenoci – wyrzuceni z powodu przekonań ze swojego kraju emigranci byli jednym z impulsów rozwojowych Prus a potem Niemiec. Warto o nich pamiętać w burzliwych czasach 2016 roku ...